

Jest pierwsza w nocy, nocny autobus nie przyjechał
To ostatnie cyfry z rozkładu, na które patrzę
Ty pewnie śpisz, ale żadna to pociecha
Bo w moich myślach budzisz się zawsze
Mgła zasnęła drogę, zasnęła drogę i bloki
Ja idę prosto niedaleko ronda
Ostatni raz kiedy tędy kierowałem kroki
Mówiłem ci: "zajebiecie dziś wyglądasz"
Wchodzę w ulice, w które ludzie znikają za sobą
Gubię się w plątaninie dźwięków i barw
Mimo chaosu i wzroku wbitego w ziemię
Ciebie odnalazłbym po ciemku i tak
Nie mam pomysłu na nic, telefon milczy, kiedy wchodzę
Do klubu, w którym po raz pierwszy
Stałaś mi na drodze i zgubiliśmy się w sobie
Bez reszty...